

No 7.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Agatona P.
Sob. św. Honoraty P.
Niedz. św. Arkadyusza.
Pon. św. Weroniki P.
Wt. św. Hilarego B.
Śr. św. Pawła.
Czw. św. Marcelego P.
Wschód sł. godz. 8 m. 10
Zachód sł. godz. 4 m. 03
Dług. dnia godz. 7 m. 55
Przybyło godz. 0 m. 22

GENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 k. kop. 4
Półrocznie „ „ 7

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

Łódź

„Przejazd” № 8.

Telefona № 595

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 10 stycznia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 5 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

W sobotę d. 11
stycznia r. b.

Wielka Maskarada Artystyczna

początek o godz. 12¹² w nocy.

Wejście włącznie i do kabaretu „Chat-Noir”
Panowie — rb. 1.50 kop. Panie (tylko w maskach) — rb. 1.—

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dziś wieczorem

Jutro po poł.

Jutro wiecz.

„Potęga ciemnoty”. Lwa Totstoja.

„Chata za wsią”. Gałusiewicza.

„Tajemnicza postać” I-szy raz.

4151

Sangia

KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW

Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadac wszędzie

„Mały Kurjer”

warszawski

pod kierunkiem J. Ursyna,

wychodzi w każdą niedzielę i święta po południu, czyli jest jedyną w Królestwie polskim gazetą, która już w niedzielę po południu podaje

wiadomości niedzielne z całego świata.

Na prowincji i w Łodzi „Mały Kurjer” jest jedyną gazetą polską, którą czytelnicy otrzymują w poniedziałek rano.

Własne telegrafy.

Liczne ilustracje.

Układ żywy. — Cięte feljetony. — Kierunek niezależny. — Sensacyjne z całego świata

Wielka popularność i poczytność „Małego Kurjera” zapewnia ogłaszającym się duże korzyści. Prenumerata rocznie 2 rb. 40 k., kwart. 60 kop., numer pojedynczy 3 kop. Numery okazowe na żądanie bezpłatnie.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Szpitalna 3, telef. 285-10.

45

Odroczenie rokowań pokojowych.

Rokowania pokojowe w Londynie weszły w stadium krytyczne. Nie zostały wprowadzone zerwane i strony paktujące nie rozszły się jeszcze nieprzejednane, ale rokowania zostały odroczone, przyczem nie określono terminu dalszego ich nawiązania. Można więc konsekwentnie tego stanu rzeczy tłumaczyć optymistycznie o tyle, że nie znikła ostateczna nadzieja podjęcia rokowań na nowo, jeżeli mocarstwa w tym kierunku poczynią starania — ale też nie jest wykluczoną wcale ewentualność ponownego wybuchu wojny na linii Czataldzy, gdy tylko minie termin 48 godzin od zerwania rokowań.

Rokowania utknęły na martwym punkcie. Turcja oświadcza, że nie odstąpi Adrianopola

ani wysp Egejskich, delegaci związkowi te postulaty swoje uważają za „conditio sine qua non” dalszych pertraktacji i nad kwestyą tą nawet do dyskusji nie dopuszczają.

Turcja czuje, że idzie tutaj o jej... życie, jako mocarstwa, z któremby Europa wogóle liczyć się w przyszłości musiała. Jeżeli państwa związkowe posuną granice swoich posiadłości na wschodzie poza linię Adrianopola ku Czataldzy, na zachodzie poza Skutari i Janinę, wreszcie jeżeli zabiorą Kretę i wyspy morza Egejskiego — to Turcja pozostanie w Europie właścicielką Konstantynopola i Dardanelów i tylko o tyle mieć będzie dla wielkich mocarstw jakąś wartość, o ile będzie, w myśl ich intencji, bronić przejazdu przez Dardanele. Zresztą organiczyć się musi do posiadłości azyatyckich, których bronić w dodatku będzie musiała przed dalszą inwazyą i aneksyą mocarstw.

W Londynie dokonywa się prawny akt upadku Turcji. Delegaci jej na darmo starają się nadać swoim postulatom cechę stanowczości i nieprzejednania; państwa związkowe wiedzą aż nadto dobrze, że Turcja może wprowadzić wojnę podjąć na nowo i złożyć nawet dowody wielkiej waleczności i poświęcenia swej armii, ale klęsk swoich powetować nie jest już w stanie.

Na odzyskanie swoich europejskich posiadłości nie posiada Turcja przedewszystkiem floty wojennej, i całą swoją akcję wojenną rozgrywaćby musiała siłami lądowymi, a pod tym względem państwa związkowe, jakkolwiek dzisiaj już wyczerpane, zdobyły takie olbrzymie sukcesy, że Turcja nie jest w stanie ich zatrzeć i odebrać żadnym nowym zwycięstwem. Kapitulacja Adrianopola jest kwestyą najbliższego czasu — a wtedy główny postulat Bułgarii siłą faktu będzie spełniony.

Pogrom Turcji jest wielką dla Europy niespodzianką. Bądź co bądź nie przypuszczano takiego zaniku sił w wielkim do niedawna mocarstwie, za jakie Turcja, mimo niekorzystnego wyniku wojny trypolitańskiej, w oczach Europy uchodziła.

Turcja przegrała wojnę z państwami bał-

kańskimi przedewszystkiem z powodu braku floty wojennej. Sama konfiguracja terenu posiadłości państwa Osmanów wskazuje, że potęgą jego spoczywa na morzu, które opanować może tylko silna flota wojenna. Z chwilą, gdy Turcja przestała być potęgą morską, z chwilą, gdy zrezygnować musiała z utrzymania swej marynarki wojennej na wysokości nowoczesnych, bardzo wysokich i kosztownych wymagań, podpisała na siebie wyrok śmierci.

Z tego zdawały sobie dobrze sprawę państwa bałkańskie. Nie rozporządzały one także flotą wojenną, ale zdołały wytworzyć i wyszkolić bardzo porządnie zorganizowaną armię lądową, która rzeczywiście sprostała swojemu zadaniu.

Na ryzyko wojenne nie byłyby się państwa bałkańskie odważyły, gdyby wojna trypolitańska nie była wykazała upadku marynarki tureckiej.

Pomimo więc wszelkich zapowiedzi, że wojna każdej chwili może wybuchnąć na nowo, należy liczyć się także z ewentualnością zawarcia pokoju pod warunkami dla Turcji bardzo niekorzystnymi. Gdyby pokój taki do skutku nie przyszedł, trzeba by przypuścić, że za Turcją staną mocarstwa, które na zupełny jej pogrom, w swoim własnym naturalnie interesie, nie pozwolą i do takiego tragicznego dla Turcji zakończenia wojny nie dopuszczą.

A wtedy wzmocniłoby się na nowo poważne niebezpieczeństwo groźnych związków międzyrodowych w Europie. Każdy dzień i każda godzina przyniesie mogą w tym względzie wskazówki.

Statystyka przemysłu i handlu.

(Dalszy ciąg).

Trzecia grupa.

Przedsiębiorstwa, przerabiające bawełnę i wełnę. Liczba przędzalni i skręcalni w r. 1909 wynosiła 14 o 90227 wrzecionach (80,433 wrzeciona przędzalnicze i 9794 wrzeciona nitkownicze), a w roku 1910 — 17 o 106,827 wrzecionach (97,033 wrzeciona przędzalnicze i 9794 wrzeciona nitkownicze). Liczba tkalni w roku 1909 stanowiła 36 z ogólną ilością 5906 krosien (576 mechanicznych i 139 ręcznych) i w roku 1910 — 45 z ilością 6627 krosien (6433 mechanicznych i 189 ręcznych).

Liczba robotników w roku 1909 wynosiła 7341, w tem mężczyzn 4157, kobiet 3684; w roku 1910 — 9194, w tem mężczyzn 4662 i kobiet 4532. Zapłacono robotnikom w roku 1909 rb.

2,662,545 (na jednego robotnika wypadła rubli 340); w r. 1910 — rb. 3,316,497 (na jednego robotnika wypadła rb. 361).

Wydatkowano na pomoc lekarską w r. 1909 rb. 72,837 (na jednego robotnika przypada rb. 9,30); w roku 1910 — rb. 76,159 (na jednego robotnika przypada rb. 8,28).

Nieszczęśliwych wypadków w roku 1909 było 246 (w tem 217 z czasową niezdolnością do pracy); w roku 1910 — 360 (w tem 312 z czasową niezdolnością do pracy).

Koszty asekuracji i odszkodowania za kalectwo wyniosły w roku 1909 ogółem rb. 20,650; w roku 1910 — rb. 36,205.

W roku 1909 liczba fabryk z oświetleniem elektrycznym 45, gazowem — 6, gazowo-elektrycznym 1; w roku 1910 — z oświetleniem elektrycznym 45, gazowem — 6, gazowo-elektrycznym — 1.

Ilość motorów w roku 1909 w 20 przedsiębiorstwach wynosiła 27 o sile 4641 koni parowych; w roku 1910 w 29 przedsiębiorstwach — 39 o sile 6140 koni parowych.

Czwarta grupa.

Przedsiębiorstwa pracujące na obstalunek. Liczba przędzalni i skręcalni w roku 1909 wynosiła 77 o ogólnej ilości 158,738 wrzecion (155,228 wrzecion przędzalniczych i 3510 wrzecion nitkowniczych); w roku 1910 — 121 o ogólnej ilości wrzecion 232,827 (219,053 wrzeciona przędzalnicze i 13,774 wrzeciona nitkownicze).

Tkalni w roku 1909 było 77 o liczbie 2475 krosien (2441 krosien mechanicznych i 34 krosien ręcznych); w roku 1910 — 117 o 361 krosiach (2934 krosia mechaniczne i 127 krosien ręcznych).

Liczba robotników wynosiła w r. 1909 ogółem 5601, w tem mężczyzn 3629 (64.3 proc.) i kobiet 1972 (35.7 proc.), na jedną fabrykę przypadało 36 robotników; w roku 1910 — ogółem 7829 robotników, w tem mężczyzn 5192 (66.2 proc.) i kobiet 2637 (33.8 proc.); na jedną fabrykę wypadło 33 robotników.

Zapłacono robotnikom w roku 1909 rubli 1,738,175 czyli na jednego robotnika przypadało rb. 311; w roku 1910 — rb. 2,332,904, czyli na jednego robotnika przypadało rb. 293.

Wydatkowano na pomoc lekarską w roku 1909 ogółem w 154 przedsiębiorstwach 17,363 ruble, czyli na jednego robotnika wypadło rubli 3,11; w r. 1910 w 233 przedsiębiorstwach — ogółem rb. 24,268, czyli na jednego robotnika wypadło rb. 3,10.

Liczba nieszczęśliwych wypadków w roku 1909 w 154 przedsiębiorstwach wynosiła 116 (w tem ze stałym zmniejszeniem zdolności do pracy 16, z czasową niezdolnością do pracy 99); w roku 1910 w 233 przedsiębiorstwach — 140 (w tem ze stałym zmniejszeniem zdolności do pracy 32, z czasową niezdolnością do pracy 106).

Wydatki na koszty asekuracji i odszkodowania za kalectwa wyniosły w roku 1909 19,004 ruble (w tem za asekurację rb. 16,912); w roku 1910 — rb. 25,295 (w tem za asekurację 22,978 rubli).

W roku 1909 fabryk z oświetleniem elektrycznym było 133, z gazowem 15, z naftowem 5, z gazowo-elektrycznym 1; w roku 1910 — z oświetleniem elektrycznym 210, z gazowem 21, z naftowem 7.

Motorów w 59 przedsiębiorstwach było w roku 1909 ogółem 64 o sile 4000 koni parowych; w roku 1910 w 87 przedsiębiorstwach — 96 o sile 6012 koni parowych.

II. Piąta grupa.

Pozostałe taryki przemysłu włóknistego. W roku 1909 było 65 farbiarni i wykończalni, 18 fabryk wyrobów trykotowych, 18 fabryk wyrobów jedwabnych i 31 różnych czyli razem 132 Zakłady one ogółem 8651 robotników, w tem 5503 mężczyzn (64 proc.) i 3148 kobiet (36 pr.). Na jedną fabrykę przypadało 66 robotników.

W roku 1910 były 72 farbiarnie i wykończalnie, 26 fabryk wyrobów trykotowych, 19 fabryk wyrobów jedwabnych i 52 różne czyli razem 169. Zatrudniały one ogółem 10,539 robotników (w tem 6654 mężczyzn (63 proc.) i 3885 kobiet (37 proc.)). Na jedną fabrykę przypadało 62 robotników.

Zapłacono robotnikom w roku 1909 w 132 przedsiębiorstwach ogółem rb. 3,057,301, czyli

na jednego robotnika przypadło rb. 353; w roku 1910 w 169 przedsiębiorstwach — 3,545,863, czyli na jednego robotnika przypadło rb. 336.

Wydatkowano na pomoc lekarską w roku 1909 w 132 przedsiębiorstwach rb. 43,793, czyli na jednego robotnika rb. 5,06; w roku 1910 w 169 przedsiębiorstwach — rb. 63,762, czyli na jednego robotnika rb. 6,51.

Liczba nieszczęśliwych wypadków w r. 1909 w wymienionych wyżej przedsiębiorstwach wynosiła 141 (w tem 22 ze stałym zmniejszeniem zdolności do pracy i 119 z czasową niezdolnością do pracy); w roku 1910 — 136 wypadków (w tem 24 ze stałym zmniejszeniem zdolności do pracy i 109 z czasową niezdolnością do pracy).

Koszty asekuracji i odszkodowania wyniosły w roku 1909 rb. 28,013 (w tem za asekurację rb. 26,859); w roku 1910 — rb. 32,429 (w tem za asekurację rb. 30,748).

Z liczby 132 przedsiębiorstw w roku 1909 było fabryk z oświetleniem elektrycznym 98, z gazowem 17, z naftowem 13, z gazowo-elektrycznym 4; w roku 1910 z liczby 169 było z oświetleniem elektrycznym 125, z gazowem 23, z naftowem 17, z gazowo-elektrycznym 4.

Liczba motorów w roku 1909 w 95 przedsiębiorstwach wynosiła 134 o sile 5943 koni parowych; w roku 1910 w 133 przedsiębiorstwach 209 o sile 8068 koni parowych.

Po zestawieniu danych o wszystkich fabrykach przemysłu włóknistego przekonywamy się, że w roku 1909 było; przędzalni 98, tkalni 143, i przędzalni z tkalniami 43; wrzecion przędzalniczych 1,292,960, wrzecion nitkowniczych 132 tysiące 227, krosien mechanicznych 32,534 i krosien ręcznych 1256.

W roku zaś 1910 było; przędzalni 144, tkalni 205, przędzalni z tkalniami 51; wrzecion-przędzalniczych 1,396,250, wrzecion nitkowniczych 142,677, krosien mechanicznych 34,846, krosien ręcznych 1538).

Ogólna liczba robotników w roku 1909 wynosiła 73,156 (39,552 mężczyzn i 33,604 kobiety) w roku 1910 — 82,086 (45,118 mężczyzn i 36,968). Zapłacono robotnikom w r. 1909 rb. 23,537,153 (na jednego robotnika wypadła rb. 323); w roku 1910 — rb. 26,646,139 (na jednego robotnika wypadła rb. 324).

Wydatkowano na pomoc lekarską w r. 1909 rb. 547,822 (na jednego robotnika rb. 7,35); w roku 1910 — rb. 615,417 (na jednego robotnika rb. 7,50). Nieszczęśliwych wypadków zdarzyło się w roku 1909 1502 (w tem 7 śmiertelnych, 357 ze stałym zmniejszeniem zdolności do pracy), w r. 1910 — 1738 (w tem 8 śmiertelnych i 350 ze stałym zmniejszeniem zdolności do pracy).

Koszty asekuracji i odszkodowania za kalectwa wyniosły w roku 1909 rb. 223,052; w roku 1910 — rb. 273,572.

Z oświetleniem elektrycznym były w r. 1909 344 fabryki, z gazowem 47, naftowem 20, gazowo-elektrycznym 10; w roku zaś 1910 — z oświetleniem elektrycznym 477; gazowem 57, naftowem 25 i gazowo-elektrycznym 10.

W roku 1909 w 238 przedsiębiorstwach było motorów 5460 o sile 65,630 koni parowych; w roku 1910 — w 321 przedsiębiorstwach — 690 motorów o sile 77,020 koni parowych.

(d. c. n.)

Francya a Bałkan.

W przewrocie bałkańskim, spowodowanym wojną nie mogła odgrywać Francya roli spokojnego widza. Całe niemal życie gospodarcze wszystkich walczących państw wytworzyły jej kapitały, nie bez znaczenia były też stosunki handlowe i wzajemna wymiana towarów.

W Turcyi umieściła Francya najwięcej kapitałów. Wszystkie inwestycje francuskie w Turcyi dochodzą do poważnej cyfry 2.5 miljarda franków, większa część tej cyfry przypada na turecki dług państwowy, reszta zaś na rozmaite inwestycje, banki i zakłady przemysłowe.

Kapitał francuski wytworzył następujące instytucje finansowe; Banque de Salonique (16 milionów franków), Banque Impériale Ottomane (wpłacony kapitał 125 milionów franków, z czego połowa jest francuski).

Drogi żelazne Solun-Jonctim (kapitał wpła-

ny 170 milionów fr.), w czem na Francję przypada 127 milionów fr., Droga-Smyrna-Kasaba 71 milionów fr., Damaszek-Hamach 121 milionów fr., Jafa-Jeruzalem 18 milionów fr. i Bagdadzka kolej, w której Francya inwestowała 5 milionów franków.

Ponadto kapitał francuski umieszczony jest w następujących zakładach przemysłowych. Towarzystwo „Mines Heraclee” 29 milionów fr., Regie Co-interesse de tabacs ottomans 16 milionów fr., Compagnie des eaux Constantinople 17 milionów fr., Towarzystwo „Mines de Balia-Keraide 65 milionów fr., Compagnie du Gaz de Beyrouth 6.5 mil. fr., Compagnie des quais de Beyrouth 14 milionów fr., Compagnie des quais de Constantinople 36 milionów fr., Compagnie des quais de Smyrne 11 milionów fr.

Handlowy stosunek Francyi z Turcyą przedstawia się następująco; import do Francyi z Turcyi w roku 1905 wynosił 53 miliony fr., w roku 1911 81 milionów fr. Eksport z Francyi do Turcyi w roku 1905 wynosił 101 milionów fr. w roku 1911 1016 milionów fr.

Tak się przedstawiają interesy Francyi z Turcyą, a jak cyfry świadczą, ma ona poważny wpływ na jej życie gospodarcze i nieprędko zdoła Berlin wpływ ten zmniejszyć, zatem idea Bismarcka nieprędko stanie się ziszczalną.

Okazuje się z tego, że turkofilską polityka Austrii była krótkowzroczną, bo zadaleko sięgały wpływy Francyi, z którą Austriya pod względem kapitalistycznym rywalizować nie mogła, zaś po odebraniu jej wilaletów europejskich, interesy jej handlowe z Turcyą spadają do minimum.

Bułgaryi pożyczła Francya 370 milionów fr. Z początkiem obecnego roku zamysłała Bułgarya zacznąć we Francyi nową pożyczkę 184 milionów, lecz do emisji jej narazie jeszcze nie przyszło.

Pozatem kapitał francuski umieszczony jest w następujących instytucjach; Credit Foncier Franco Bulgare kapitał 12 milionów fr., Bałkański Bank 6 milionów fr., Powszechny Bank bułgarski 5 milionów fr., hipoteczny Bank królestwa bułgarskiego założony francuskim, belgijskim, a w części i niemieckim kapitałami 10 milionów fr., Bałkański Bank handlowy 10 milionów fr. (kapitał francuski, w części rosyjski). Zaś na założenie Ziemijskiego Banku pożyczł rząd bułgarski od Francyi 22 miliony fr.

Obrót handlowy Francyi z Bułgaryą wykazuje; dowiedziono z Bułgaryi w roku 1911 towarów za 11,175,000 fr. Wywieziono do Bułgaryi za 14,350,000 fr.

W Serbii ulokowała Francya w samych papierach państwowych serbskich 440 milionów fr. pozatem wytworzył kapitał francuski następujące instytucje; „Uprava fundova” (dwie pożyczki po 30 milionów fr.), Francusko-serbski Bank, założony przez Banque de l'Union Parisienne z kapitałem 3 milionów fr.

Import Serbii do Francyi wynosił w roku 1911 6 milionów fr., eksport 4 miliony fr.

Grecya posiada 850 milionów fr. długów, zaciągniętych w różnych państwach, z tego wypadła na Francję 170 milionów, pożyczone w roku 1898.

Pozatem Francya ma udziały w następujących instytucjach; w Banku orientalnym w Atenach 25 milionów fr., w Banku ateńskim 50 milionów fr., Kolej Pireus-Athene-Pelopones 15 milionów fr., w kolei tesalskiej 23 miliony fr., Compagnie Francaise de Mines du Laurium francais (kopalnie cynku i ołowiu) kapitał 16 milionów fr., Compagnie Hellenique d'Electricite Ateny Paris 15 milionów fr., w obligacjach 14.5 mil. fr., Societe Nouvelle du Canale Corinthe 1 milion fr., Societe Hellenique de vivus spiritueux 10 milionów fr. W Towarzystwie dla popierania przemysłu korynckiego 20 mil. fr.

Dowóz z Grecyi do Francyi wynosił w roku 1911 17 milionów fr., wywóz 27.4 mil. fr.

Czarnogóra ma najmniej kapitału francuskiego, bo tylko kilkakrotnie sto tysięcy franków.

Widzimy stąd, że kapitały Francyi przelewają się po całej Europie, wykorzystuje je przemysł i handel niemiecki, wielki przemysł Królestwa Polskiego i Zakębie Dąbrowskie. Wielki przemysł moskiewski i wszystkie państwa bałkańskie hojnie czerpały i czerpią ze skarbcza Francyi.

Wyspę gospodarcze bałkańskich stowian i zainteresowanie tak znacznych kapitałów francuskich w zapoczątkowanym ich życiu ekonomicznym

nem, stwarza im podstawę poważnego rozwoju ekonomicznego i budzi nadzieję, że nieproduktywne ich kraje, o które walki toczą mocarstwa europejskie i przemysł zachodu, niebawem pozbędą się swych nieproszonej i niebezpiecznych opiekunów i zależności ekonomicznej, która zagrażała ich politycznemu bytowi.

Pokaz w Szkole Handlowej.

Wczoraj po południu, w sali gimnastycznej Szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego otwarto pokaz prac wychowawców tej uczelni.

Zgromadzono tutaj prace młodocianych rąk uczniów szkoły. Pokaz obejmuje dwa różne działy okazów.

Pierwsza grupa — to okazy pracy, włączonej do programu szkolnego i pod kierunkiem szkoły, albo za jej inicjatywą wykonane.

Jest to dział najogólniej pojętej grafiki i obejmuje: rysunki odręczne, kreślone, kaligrafie oraz różne wykresy, dyagramy, mapy i t. p. — przy nauce geografii powszechnej i handlowej, historii dziejów, historii naturalnej, a nawet przy nauce języka kreślone.

Wystawiając te rzeczy na widok publiczny, szkoła handlowa, jak słusznie zaznaczył w swym przemówieniu dyrektor Kloss, oddaje pod sąd zwiedzających metody stosowane przy nauce odpowiednich przedmiotów oraz osiągnięte przy ich stosowaniu rezultaty.

Zaznaczyć tu należy, że szkoła świadoma ważności i znaczenia rysunku odręcznego, kładzie na ten przedmiot wybitny nacisk.

Drugi dział wystawy obejmuje prace uczniów poza szkołą, w której uczelnia tak co do samego ich wyboru, jak i sposobów wykonania, żadnego już udziału nie brała. Znajdujemy tu rzeczy najróżnorodniejsze, począwszy od klejonych domków papierowych, ozdób na choinkę, różne próby rzeźby, kolekcje przyrodnicze (roślin, minerałów, owadów) zbiory monet, marek fotograficzne aż do modeli aeroplanów i wprost artystycznie wykonanych kompozycji rysunkowych, imitacji marek pocztowych i nawet kompozycji muzycznych.

Rozglądając się po sali wystawowej widzimy, że całość przedstawia się bardzo okazale. Samych prac rysunkowych zgromadzono 350, a wypracowań kaligraficznych 120.

Ekspozatów, zawierających zbiory minerałów i skamieniałości — 46, zielników — 8, kolekcji owadów — 9, albumów marek pocztowych — 6, fotografii — 85, prac malarskich — 40, rzeźb — 15, preparatów do mikroskopów — 50, okazów kreślenia do geografii handlowej — 25, gablot z monetami — 9, prac laubzegowych — 27, fotografii stereoskopowych — 50 i t. d.

Z pośród zgromadzonych na wystawie okazów zwracają na siebie uwagę: Mapa przemysłu Królestwa Polskiego, opracowana w ciągu roku przez uczniów klasy 7 ej pp. Kozaneckiego i Borowieckiego, zbiory marek pocztowych p. Henryka Drozdowskiego (kl. VI) zgrupowanych bardzo starannie ze wszelkimi objaśnieniami pochodzenia, daty wydania i t. p. oraz rzeźby w drzewie i linoleum (okładki) i akwarele tegoż ucznia, odlewy z gipsu — ucznia V klasy W. Klossa, wyroby z plastyliny uczniów — Michałowskiego, Apta i Rueffa, zdjęcia fotograficzne — Mieczysława Lewiego, preparaty chemiczne do mikroskopu i stereoskopu — Barcińskiego, (ucznia kl. 6-ej), kolekcja motyli — Heppena (kl. 6-ej), kolekcje biedronek — Markusa, modele aeroplanów — Glücka (ucznia kl. 4-ej), portret Krasieńskiego — p. Kaźmierczaka (ucznia kl. 7-ej), karykatury piórkiem i i ołówkiem — Szyka, wykonany artystycznie z tekturki kościół Maryacki w Krakowie — Wacława Pętkowskiego, ręczne imitacje marek pocztowych — Stanisława Bielickiego (kl. III), graficzny schemat do czytanek — Stanisława Swierczewskiego, projekty okładek do kajetów i widoki z Zakopanego — Ludwika Meylerta (ucznia kl. V), domki wykonane z zapalek — W. Pętkowskiego, gabloty monet — Toruńczyka (kl. 7) i t. d.

Podnieść tutaj należy zasługę dyrektora szkoły p. Klossa, który poświęcił dużo pracy i czasu przy urządzaniu pokazu przy pomocy nauczycieli i uczniów.

Nadmieniamy, że wejście na pokaz szkoły

handlowej, który trwać będzie 4 dni, jest bezpłatne.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dobrostawy. Jutro Krzesimira.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Dziś „Pies gończy“, kom. Kurta Kraatza i Artura Hoffmanna. Początek o g. 8 m. 15 w.

— Jutro „Pies gończy“. Początek o g. 4 pp. — „Sąd“ Czesława Halicza. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Potęga ciemnoty“ Tolstoja. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Chata za wsią“. Początek o godzinie pół do 4 pp. — „Tajemnicza posta“ Jerome'a. (Premiera). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro I mies. zebr. Tow. krajozn. (Piotrkowska 91) o g. 8 wiecz.

TOW. MUZ. im. CHOPINA. Jutro (w lokalu, Piotrkowska 108) koncert-raut. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. OPIEKI SZKOLNEJ. Jutro (w sali Stow. techników, Spacerowa 21). Początek o godz. 9 wieczorem.

„HARMONIA“. (Główna nr. 62). Jutro wieczorna taneczna. Początek o godz. 9 wieczorem.

„LIRA“ Jutro (w lok. własnym, Piotrkowska 91) „Bał masek“. Początek o godz. 10 wieczorem.

ZABAWA OGRODNIKÓW. Jutro (w sali Domu Ludowego, Przejazd 34) zabawa ogrodników. Początek o godz. 9 wieczorem.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiecz.; w niedziele i święta od godz. 5 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 w.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—5 po poł.

MUZ. NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Pokaz prac uczniów szkoły handlowej (Dzielna 18)

KRONIKA.

(e) **Ważne rozporządzenie.** Niezmiernie ważne dla przemysłu i handlu łódzkiego rozporządzenie departamentu celnego w Petersburgu wprowadzone zostaje z dniem 14 b.m. w czyn.

Dotąd na komorach celnych towary sprowadzane z zagranicy rewidowane są przez urzędników komory, którym przeznaczono dwie trzecie kar nakładanych przez nich za uchybienia w deklarowaniu towarów i trzy procenty od cła za sprawdzanie towarów.

Nowe rozporządzenie departamentu celnego pozbawia urzędników dochodu z tych kar, które od dnia 14 b. m. całkowicie wpływać będą na rzecz rządu, natomiast urzędnicy rewidujący towary otrzymają pensję podwójną. Ułatwi to niezmiernie ekspedycję towarów i zmniejszy liczbę skarg na nieprawidłowe nakładanie kar celnych.

Korzyść z nowego rozporządzenia odniosą również urzędnicy małych komór celnych, otrzymując pensję podwójną, stracą jednak urzędnicy komór celnych pierwszego rzędu, którym nakładane kary przynosiły znaczne zyski.

(x) **Zarząd Stow. „Praca“** prosi członków o uregulowanie składek miesięcznych z powodu zamknięcia ksiąg i zestawienia bilansu, zawiadamiając ich równocześnie, iż z dniem 1 b. m. wypłacanie zapomóg oraz sprzedaż marek miesięcznych uskutecznią się tylko dwa razy w tygodniu w czwartki i soboty.

Wszelkie inne sprawy załatwiane są jak dawniej od 6 i pół do 8 i pół wieczorem codziennie. W niedziele i święta biuro jest nieczynne.

(g) **Z Tow. spożywczego „Rola“.** Ogólne roczne zebranie członków „Roli“, Stowarzyszenia spożywczego pracowników fabryki Poznańskiego odbyło się onegdaj.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Stow., p. J. Wolczyńskiego, zebrani w liczbie 196 osób, powołali: na przewodniczącego p. H. Brauna, na asesora pp. M. Witaszka i J. Kralkowskiego, a na sekretarza p. Fr. Zdrojewskiego.

Według odczytanego sprawozdania Stowarzyszenie rozwija się bardzo pomyślnie.

Po upadku Stow. spożywczego „Przyszłość“, którego „Rola“ była filią, „Rola“ znalazła się w nader oplakany stanie. Początkowo zdawało się, że upadek „Przyszłości“ pociągnie za sobą także likwidację „Roli“. Stało się jednak inaczej. Dzięki usilnym staraniom zarządu i poparciu członków, trudności zostały przewyciężone i dzisiaj, po czteroletnim zaledwie istnieniu, zdołano nie tylko umorzyć długi, ale i osiągnąć kilkaset rubli dochodu.

Bilans Stowarzyszenia zamyka się w cyfrach następujących: aktywa—2,105 rb. 14 kop., pasywa 892 rb. 34 kop., obrót roczny 20,306 rb. 20 kop.

Z czystego zysku 600 rb. przeznaczono: na kapitał zapasowy 10 proc.—60 rb., na dywidendę od udziałów 6 proc.—30 rb., na dywidendę od wybranego towaru 3 proc.—400 rb., 100 rb. na wynagrodzenie dla członków zarządu i personelu sklepowego i 10 rb. dla robotników pozabawionych pracy.

Zebrani, wyraziwszy członkom zarządu gorące podziękowanie za gorliwą i sumienną pracę, przystąpili następnie do wyborów nowych na rok bieżący.

Do zarządu powołani zostali pp. J. Walczyński, W. Jancz, A. Różycki i M. Strzelecki, a na zastępców pp. A. Owsianka, J. Domagalski i Banaszkiewicz.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. F. Zdrojewski, M. Kaczonowski i M. Obuchowski.

Na tem przewodniczący o godz. 9-ej wiecz. zamknął posiedzenie.

(e) **Podjęcie pracy.** W fabryce tkackiej wyrobów bawełnianych braci Kochańskich przy ul. Widzewskiej pod nr. 157 wszyscy robotnicy w liczbie 200 wznowili wczoraj pracę po kilku dniach bezrobocia. W fabryce tej, jak to w swoim czasie donosiliśmy, porzucono pracę wskutek nieuwzględnienia żądań robotników na tle ekonomicznym. Obecnie doszło jednak do porozumienia.

(x) **Samobójstwa wśród młodzieży szkolnej.** Wydział leżarski ministerium oświaty opracował dane statystyczne o zamachach samobójczych i wypadkach nieszczęśliwych wśród młodzieży szkolnej za rok 1910.

Zamachów samobójczych w czasie od dnia 1 stycznia 1910 r. do dnia 1 stycznia 1911 roku zanotowano 154: w szkołach męskich 114, w żeńskich 40; W r. 1912 zamachów tych było 94: w szkołach męskich 50, w szkołach żeńskich 44; śmiertelnych wypadków nieszczęśliwych stwierdzono 87: w szkołach męskich 78, żeńskich 9, wypadków z mniej groźnym przebiegiem zanotowano 80.

Największa liczba samobójstw, zamachów samobójczych i wypadków nieszczęśliwych przypada na szkoły średnie; w uczelniach wyższych były 34 samobójstwa i 2 zamachy samobójcze; w szkołach niższych zarejestrowano 9 samobójstw i 15 zamachów samobójczych. Największa liczba wypadków pomienionych wydarzyła się w okręgach: petersburskim i odeskim.

Styczeń, marzec i kwiecień dały największy procent samobójstw, najniższy zaś—lipiec. Najczęściej zdarzały się wypadki samobójstw w klasie 4-ej szkół średnich, wśród samobójców przeważa wiek od 16 do 18 lat.

Przyczyny samobójstw określone są w porządku następującym: neurastenii i zmęczenie; przykrości rodzinnej w związku z postępami niedostatecznymi; egzaminy; miłość zawiedziona; stopnie niezadowolające i stosunki materialne.

(h) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Dziś o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym (Konstantynowska № 5) odbędzie się pierwsze poświęcone posiedzenie sekcji nauczania elementarnego.

(x) **Z Tow. zwolenników sportu.** Na kierownika gimnastyki w towarzystwie powołano p. Michała Kędzię, a na kierownika atletyki p. Romana Gdowskiego.

(h) **Na wpisy szkolne.** Ciężkie warunki materialne rodziców, a tembardziej młodzieży szkolnej, nie mającej czem opłacić wpisów szkolnych, stawiają w trudnym położeniu zarząd Towarzystwa pomocy uczniów na wpisy przy szkole p. Radwańskiego, który również nie rozporzą-

dza swobodnymi funduszami, a czuje się w obowiązku dopomóc młodzieży.

Aby choć w części spełnić to zadanie postanowiono urządzić wieczornicę taneczną, która odbędzie się jutro w lokalu Stowarzyszenia handlowców przy ul. Wólczańskiej nr. 23.

Zarząd ma nadzieję, że mieszkańcy Łodzi, zawsze życzliwi młodzieży, pośpieszą jutro licznie na wieczornicę i w ten sposób dopomogą młodzieży w opłacie wpisowego.

(x) Zabawa kostymowa u handlowców. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu organizuje w dniu 18 b. m. na powiększenie funduszu szkolnego przy Stowarzyszeniu zabawę kostymową „Pod strzechą”.

Sala balowa w dniu tym odpowiednio będzie udekorowana i przybierze wygląd polskiej strzechy.

Niemalą atrakcją wieczoru będzie mazur odtajniony dziarsko przez kilka par.

Do tańca przygrywać będzie tercet artystyczny.

Niewątpliwie sympatyczny cel zabawy, jakim jest powiększenie funduszu szkolnego, ściągnie licznych i miłych gości.

(x) Z Resursy rzemieślniczej w Łodzi. Zarząd Resursy na zebraniu w dniu 10 b. m. uchwalił pozwolić członkom Resursy organizować przez czas karnawału w lokalu Resursy zabawy taneczne po poprzednim porozumieniu się z gospodarzem Resursy p. Bawarskim.

W sobotę dnia 25 b. m. postanowiono urządzić w sali balowej Helenowa wielki bal dla członków Resursy, ich rodzin oraz wprowadzonych gości.

(e) Bal kostymowy sportowców. W dniu 18 b. m., w sali Domu Ludowego, przy ulicy Przejazd nr. 34, odbędzie się bal kostymowy Łódzkiego klubu sportowego. Początek zabawy o godz. 9 wieczorem.

(g) Choinki. W niedzielę ubiegłą po południu Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi urządziło we własnym lokalu przy ul. Wólczańskiej nr. 23, tradycyjną „choinkę” dla dzieci członków. W pięknie udekorowanej sali zebrało się przeszło sto milusińskich. Po rozdaniu łakoci i prezentów rozpoczęły się popisy artystyczne dzieci, na które złożyły się żywe obrazy, deklamacje, gra na fortepianie, wreszcie komedijka, starannie wyreżyserowana przez p. Józefa Zalewskiego. Popisy dzieci podobały się ogólnie.

Po skończonych produkcjach podejmowano wszystkich podwieczorkiem, poczem nastąpiły tańce. Zabawa wywarła na dzieciach jaknajlepsze wrażenie, które z żalem wielkim opuszczały progi sympatycznego Stowarzyszenia.

W ubiegły poniedziałek odbyła się w zjednoczonej szkole fabrycznej „S. Barcińskiego, J. Hirszberga i Wilczyńskiego” tradycyjna „choinka”. Zgromadzona dziatwa popisywała się śpiewem chóralnym i deklamacją. Dzieci zostały obdarzone jabłkami i łakociami. W końcu jedno z dzieci w imieniu wszystkich w gorących słowach dziękowało właścicielom fabryki za miłą niespodziankę.

(x) Popis przy choince. Wobec licznie zebranych rodziców w zakładzie freblowskim p. Jordan-Krakowskiej odbył się w tym tygodniu popis dzieci przy choince. Pod kierunkiem wychowawczyń dziatwa wykonywała wzorowo ćwiczenia rytmiczne i marsze. Śpiewy, dzięki starannemu prowadzeniu ich przez dyr. Z. Szczepańskiego, brzmiały bardzo zgodnie. Po deklamacji i tańcach popisowych, piękny żywy obraz układał malarz p. H. Szcz. zachwycając wszystkich. Zebrani goście dziękowali gorąco kierownicze zakładu za umiejętne i piękne rozwijanie umysłów, serc i zdolności dziatwy.

(x) Choinka. Koło pracowników drogi żel. fabr. Łódzkiej urządziła w dniu 12 b. m., o godz. 3 po poł., w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej nr. 73, choinkę dla dzieci swych członków.

(a) Z poczty. Na stanowisko urzędnika 6-go rzędu w urzędzie pocztowym miejskim w Łodzi powołany został p. Stanisław Libudysz.

(e) Kradzież na poczcie. Onegdaj o godz. 8 wieczorem przyrzucono na ul. Widzewskiej nieznanego mężczyznę, który niósł z poczty pakę wagi 43 funty, adresowaną do Łódzkiego biura

pocztowego. Jak się okazało, w paczce tej znajdowały się części aparatów telegraficznych, przysłane z warszawskiego zarządu pocztowo-telegraficznego dla tutejszego telegrafu.

(a) Kolejki dojazdowe. Dowiadujemy się, że w roku bieżącym ma być urzeczywistniony projekt połączenia stacji Łódź—kolejką dojazdową elektryczną z Widzewem i Andrzejowem oraz odnogami od Andrzejowa z jednej strony do Kraszewa i Wiśniowej Góry, a z drugiej do Bedonia i miejscowości okolicznych.

(g) Teatr „Scala.” Ruchliwa dyrekcyja teatru „Scala,” zaangażowała w tych dniach polskiego humorystę, p. Jana Koliszera, znanego z występów gościnnych w Warszawie. Humorysta polski swoim oryginalnym repertuarem (między innymi z życia Łódzkiego), bawi wyborczą publiczność, która z zadowoleniem opuszcza widownie, darząc oklaskami sympatycznego śpiewaka.

Z dalszego programu na wyróżnienie zasługują: doskonałe Trio Dartus, tancerze akrobaticzni, bracia Helder, woltż na rękach, The Royal Boys, amerykańscy tancerze śpiewacy i wiele innych atrakcyj, oraz dla urozmaicenia kinematograf.

(a) Oczyszczanie szmat i odpadków. Przed kilku miesiącami magistrat Łódzki, w myśl uchwały radnych miejskich, obywateli i lekarzy cyrkulacyjnych, przesłał do gubernatora piotrkowskiego projekt, mający na celu zobowiązanie właścicieli fabryk do zaprowadzenia kamer dezynfekcyjnych dla oczyszczenia wszelkich szmat i odpadków, gromadzących się głównie w przedziałach.

(h) Ciekawa sprawa. Dnia 16 b. m. sędzia pokoju II rewiru m. Piotrkowa będzie rozpatrywał sprawę 8-ich żydów oskarżonych o rozmyślne uszkodzenia ciała, aby w ten sposób uwolnić się od służby wojskowej.

Za przewinienie to między nimi odpowiadać będzie także Zelik Jakubowicz, który przed 30-tu laty na tej podstawie uwolnił się od wojska.

(e) Napad bandycki. Onegdaj o godzinie 9-ej wieczorem przed bramą domu nr. 16 przy ulicy Rzgowskiej dwóch bandytów napadło na przechodzącego Moszka-Dawida Sztajnboka. Jeden z bandytów chwycił S. pod gardło i zatkał mu usta, a drugi zrewidował kieszenie i zabrał 47 rb. w gotowiznie, poczem obaj bandyci zbiegli.

(p) Nieszczęśliwy wypadek. Karol Jaefer, 32-letni robotnik, niosąc wczoraj na ul. Widzewskiej nr. 53, ciężar większy, niż pozwalały na to jego siły, przywalony został nim do muru tak nieszczęśliwie, że złamał prawą rękę. Opatrunek prowizoryczny założył mu lekarz Pogotowia.

(p) Pod kołami tramwaju. Wskutek wstrząśnienia, wywołanego przestraczeniem koni, spadł wczoraj z wozu pod koła tramwaju u zbiegu ulic Widzewskiej i Główniej, 47-letni siodlarz, Franciszek Kardynski i doznał okaleczenia twarzy, zwichnięcia prawej ręki i ogólnego potłuczenia. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(h) Niesumienne służąca. Sędzia pokoju 5-go rewiru rozwał sprawę 17-letniej Janiny Rodalskiej, oskarżonej o to, że będąc służącą u Ryfki Kohn, przy ul. Podrzecznej nr. 15, skradła swej chlebodawczyni złote kółczyki, wartości 50 rb. Sędzia skazał Rodalską na 4 miesiące więzienia.

(a) Z Chojen. Towarzystwo gimnastyczne „Dąbrowa” w gminie Chojny, uzyskało pozwolenie władz na urządzenie 10 zabaw publicznych celem zasilenia swoich funduszy.

(h) Z Pabianic. W restauracji Hegcubarda, przy ulicy Zamkowej, chłopiec, chcąc napalić w piecu, dla rozniecenia ognia podlał drzewo naftą. Skoro drzewo to następnie podpalił, nastąpił wybuch, który poparzył chłopcu twarz i ręce tak silnie, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

(a) Koncert w Zgierzu. W niedzielę nadchodzącą w sali Tow. śpiewaczego „Lutnia” w Zgierzu odbędzie się koncert prof. Henryka Melcera i śpiewaczki estradowej p. Estery Birnbau-mowej.

Dochód z koncertu przeznaczony został na zasilenie funduszu Towarzystwa niesienia pomocy uczącym się w zgierskiej szkole handlowej.

Ze względu na cel—koncert zapowiada się bardzo dobrze.

(a) Kradzież. Onegdaj w nocy skradziono z mieszkania p. Iwanienkiego, przy zbiegu ulic Parzęczewskiej i Łęczyckiej w Zgierzu, różne

rzeczy wartości kilkudziesięciu rubli.

(a) Nagły zgon. Onegdaj w Kazimierzu zmarł nagle obywatel tamtejszy Franciszek Czechowicz w wieku lat 46. Przyczyna zgonu niewiadoma.

(a) Zaraza syberyjska wzrasta wśród bydła w majątku Leonowie w pow. Łódzkim, własności p. Zacherta. Zarządzono środki zaradcze.

(a) Osada Kamięnsk w powiecie piotrkowskim, która dzięki powstaniu w pobliżu wielkiej fabryki mebli, podniosła się w ostatnich czasach znacznie, otrzymała wkrótce nowe bruki. Obecnie wiele ulic tej osady nie posiada bruków wcale, na niektórych zaś ulicach są tylko ślady bruków z przed dziesiątków lat. Z tego powodu, podczas jesieni lub w czasie roztopów wiosennych, przejazd z ciężarami niektórymi ulicami, jak np. Noworadomska, jest wprost niemożliwym.

Aby zło to usunąć, mieszczanie uchwalili na wszystkich ulicach ułożyć bruk nowy. Ponieważ w sprawie zebrania na ten cel odpowiedniego funduszu nie mogło dojść do porozumienia, przeto większością głosów uchwalono, aby każdy właściciel domu wybrukował ulicę przed swoją posesją własnym kosztem.

W myśl tej uchwały, roboty około układania bruków, niektórzy właściciele domów już rozpoczęli.

(a) Ze Strykowa. Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił na rozpoczęcie czynności nowego Towarzystwa pożyczkowego - oszczędnościowego. Pożyczki wydawane będą nie tylko za poręczeniem, lecz i na zastaw zboża lub rękodzieł.

S Z T U K A.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w piątek głęboki utwór genialnego pisarza rosyjskiego hr. Lwa Tołstoja „Potęga ciemnoty”.

W sobotę po południu po cenach najniższych „Chata za wsią”, sztuka w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, wieczorem po raz pierwszy ukaże się głośny utwór w 3 częściach p. t. „Tajemnicza postać” Jerome’a.

Główniejsze role w tej ciekawej i wielce oryginalnej sztuce odtworzą pp.: Różańska, Leśniewska, Biskupska, Borzewska, Elertowicz Kochówna, Mielewski, Kulakowski, Orłowski, Kwiatkowski, Dąbrowski, Zborowski.

(x) Teatr polski (Cegielniana 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś po cenach popularnych zabawna komedya p. t. „Pies gończy”.

W sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych „Pies gończy”, wieczorem o godz. 8¹/₄ „Sąd” po raz drugi.

W niedzielę o godz. 3¹/₂ po południu „Pies gończy”, wieczorem o godz. 8¹/₄ „Sąd” po raz trzeci.

Próby z najnowszej sztuki znakomitego dramaturga Bernarda Shawa p. t. „Mezaliani”, są w całej pełni.

Jednocześnie przystąpiono do prób ze „Złotego runa”, wybornego dramatu Stanisława Przybyszewskiego, w którym rolę Ireny wykona utalentowana artystka p. Stefania Gromnicka, przybyła z Krakowa na kilka występów, które obudziły duże zainteresowanie.

(x) Wielki koncert-raut Towarzystwa muzycznego imienia Szopena, zapowiedziany na sobotę 11 b. m. ze względu na wybitne siły artystyczne, które urozmaicą program, wzbudził niezwykle zainteresowanie. Udział artysty, dyrektora teatru polskiego, p. Bednarczyka, oraz profesorów nowej szkoły muzycznej pp. Mazurkiewicza, Brandta, Smidowicza, Millera, Tesznera, Goebła zapewnią koncertowi zupełne powodzenie.

Po skończonym koncercie komitet gospodarzy Towarzystwa urządziła zabawę taneczną, którą prowadzić będzie znany wodzirej-tancerz p. Lipiński.

Koncert-raut odbędzie się w nowym lokalu Towarzystwa (wspólnym z „Lutnią”) przy ulicy Piotrkowskiej nr. 108.

(e) Koncert „Wiedzy”. W nadchodzącą niedzielę 12 b. m., o godz. 3 po poł., w sali Domu Ludowego, przy ul. Przejazd nr. 34, Tow. oświatowe „Wiedza” urządziła XXIII koncert popularny, poprzedzony pogadanką naukową p. t. „O naszych pierwszych książkach, szkołach i

uniwersytecie", bogato ilustrowaną przezrociami.

W programie koncertowym bogatym i urozmaiconym biorą udział pp.: L. Trawińska — fortepian, E. Rychterowa — skrzypce, M. Pętkowska — deklamacya, wyjątki z „Przedświtu” przy akompaniamencie fortepianu (p. Szczepański), pp. Szefferowie — dyalog „Pierwsza chmura” Stoczkiego i p. Wojtulewicz — śpiew solowy przy akompaniamencie p. Wilkoszewskiej.

Bilet kupiony na pogadankę daje prawo wstępu i na koncert. Wszystkie bilety są po 15 kop., jedynie pierwsze cztery rzędy po kop. 30, garderoba nieobowiązkowa 5 kop. Program tylko 1 kop.

Epizod wojenny z roku 1866.

Zagrzmiały surmy bojowe... Wojna!... Zbierają się wojska Niemiec i Austrii. Anioł śmierci szybuje nad krajami. Deutschland Ueber Alles!.. Armaty niosą spustoszenie, żalobę, cierpienie i śmierć... zwycięskie wojska pruskie wkroczyły do Czech.

Biada zwyciężonym! Wre bój pod Nachodem. Szala zwycięstwa przechyla się na stronę Prus. Na w górze wśród zarośli, walczą jeszcze garstka austriackich żołnierzy w białych mundurach. Oparci o drzewa, depreczając po trupach współbraci, bronią się zawzięcie. Żołnierze w pikiethaubach nacierają mężnie. Już tylko kilka białych mundurów broni straconej placówki, aż jeden, zasłaniając się przed bagnetem pruskim, zakrzyknął: „psiek, wie, szwaby — nie damy się żywcem trać!” O cud! żołnierze pruscy opuścili w dół bagnety, to bracia z wielkopolskich pułków. Przed chwilą wrogowie zawzięci, rzucają się sobie w objęcia, mieszając łzy rozczulenia i rozpacz z krwią zabitych i pokaleczonych braci...

O biada, nam biada, sierotom ludzkości-gładiatorom Europy! Bój ustał, słońce zaszło krwawo, ucihły armaty. Długo w noc słychać było jęki konających — rzeźnię niedobitych koni, wycie psów na zgłiszczach spalonych wiosek czeskich — a w dali pochód maszerujących zwycięzców z pieśnią „Heil dir im Siegeskranz!”

Nie dajmy się nabierać!

Czytamy w „Słowie Polskim”, co następuje. Od jednej z kolonij polskich w Szwajcaryi dowiadujemy się bliższych szczegółów o tak zwanej „Akademii Grunwaldzkiej w Genewie, o której założeniu już pisma polskie ubiegłego lata donosiły. Autorem tego, trzeba przyznać sprytnego pomysłu, jest niejaki Mieczysław Dukšta. Jego „curriculum vitae” dostatecznie odmaluje doniosłość wynalezioną przez niego instytucji.

Bez średniego wykształcenia, po trzech latach służby wojskowej rosyjskiej, wstąpił do seminarium duchownego w Królestwie, gdzie jednak wkrótce się na nim poznało. Opuściwszy seminarium, zjawił się w roku 1909 we Fryburgu, gdzie niewiadomo na podstawie jakich dokumentów (gdyż je przezornie z kancelaryi uniwersyteckiej wycofał) został zaimmatrykulowany. Marzeniem jego stał się od tego czasu tytuł doktorski. Zadługą jednak mu się wydała droga studiów normalna, podrobił więc sobie w roku 1910 świadectwo uniwersyteckie fryburskie i zwrócił się z niem do uniwersytetu rzymskiego, z propozycją udzielenia mu doktorskiego tytułu „honoris causa”, a to wzamian za obiecany zapis testamentowy na dobrach pod Sulejowem, o których istnieniu nic niewiadomo, z załączonym niezdarne i humotystycznie wyglądającym dokumentem władz rosyjskich. Cała impreza skończyła się na osadzeniu w więzieniu śledczym fryburskim pod zarzutem fałszerstwa — i wreszcie na wyrzuceniu z uniwersytetu i wydaleniu z kantonu, który cudzoziemców w więzieniu żywić nie uważa za praktyczne.

Zadługą byłoby opisywać wszystkie sprytnie obmyślane, a jednak niezdarne fałszerstwa, które go do upragnionego celu miały doprowadzić. Dość, że niezrażony niczem, umieścił się w kantonie sąsiednim i został studentem uniwersytetu w Lozannie, a w zimowym semestrze ostatnim wniósł „Akademię Grunwaldzką” w Genewie, składając niewiadomych rzeczy do poparcia te-

go niesłychanego przedsięwzięcia.

Na początku semestru bieżącego w uniwersytetach szwajcarskich widziano między ogłoszeniami zapowiedzi „Akademii Grunwaldensis” o konkursie na nagrody po 500 franków, jednej dla Polaka, drugiej dla Litwina (już po tem jednym świadomi poznali rękę Duksty) — za rozprawę, mającą być dostarczoną w krótkim terminie, a mającą wyczerpująco i gruntownie przedstawić takie tematy jak historia Litwy, historia języka polskiego i t. p. O cudownej łacinie, jaką są pisane ogłoszenia „Akademii”, dużo można powiedzieć! Istotnie w jednym z pism lwowskich czytaliśmy mianowicie, że na rzeczonym konkursie przez genewską Akademię umiejętności (czy błąd druku?) wyróżniona została praca docenta (!!) dra Mieczysława Duksty, p. t. „Historia Litwy w zarysie” i przyznano jej nagrodę w sumie 500 franków.

Widać nowy pomysł dobrze się opłacił; widzieliśmy listy owej akademii, zapraszające ludzi z dziedziną naukową nie mających do czynienia (toby było zbyt ryzykowne!) — aby raczyli zostać członkami honorowymi nowej instytucji — co kosztuje raptem 25 franków. Ale czyżby aż tylu naiwnych się znalazło?

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 9 stycznia. (P.) Na trumnie artysty-malarza Ciaglińskiego złożono wieniec w imieniu Najdostojniejszego prezesa w akademii sztuk pięknych Wielkiej Księżny Maryi Pawłówny.

PETERSBURG, 9 stycznia. (P.) W „Praw. Wiest.” ogłoszono zakaz przelatywania granicy zachodniej Państwa Rosyjskiego przez lotników cudzoziemskich.

Zakaz ten obowiązuje od d. 14 b. m. do d. 14 lipca r. b.

W celu przeszkodzenia żeglowaniu powietrznemu używane będą wszelkie środki aż do strzałów nabojami bojowymi.

BERLIN, 9 stycznia. (P.) W komisji sejmowej przedstawiciel rządu oświadczył, że pozwolenie na dowóz do Niemiec mięsa zagranicznego nie będzie trwało dłużej niż do 1 kwietnia 1914 roku.

LONDYN, 9 stycznia. (P.) Według doniesień Reutera pełnomocnicy bułgarscy otrzymali z Sofii depezę, donoszącą, że upadek Adryanopola wskutek szerzącej się choroby i głodu oczekiwany jest lada chwila.

W związku z tem jest prawdopodobnie większe umiarkowanie Turków co do Adryanopola, chociaż jednocześnie w kwestyi wysp są nieugięci.

Według wiadomości, otrzymanych ze źródeł wiarogodnych, wrzecie, gdyby udzielone Turcyi przez mocarstwa europejskie rady nie odniosły pożądanego skutku, wówczas ma być dokonana demonstracya morską; floty państw europejskich zgromadzą się w zatoce Bezik.

Wiadomość, jakoby mocarstwa zaproponowały Turcyi utrzymanie w swych rękach Adryanopola pod warunkiem zniesienia fortyfikacji, jak się dowiaduje korespondent Pat. Ag. Telegr. — jest nieprawdziwa.

WIEN, 9 stycznia. (P.) Do „Zeit” depezuja z Białogrodu, że poseł austro-węgierski na wyraźne życzenie rządu serbskiego podjął się misji urzeczywistnienia spotkania Pasicza z hr. Berchtoldem, które będzie miało na celu uregulowanie stosunków pomiędzy Austryją i Serbią.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia. (P.) Krążą pogłoski, że Nazim-basza i Nurandungian spotkali się w Czataldzy z generałem bułgarskim Sawowem; spotkanie nastąpiło w wagonie ministrów tureckich i trwało 2 godziny. Powróciwszy do Konstantynopola, ministrowie udali się do Kiamila-baszy. Konferencyi tej nadają doniosłe znaczenie.

BERLIN, 9 stycznia. (wł.) Wstrętne morderstwo, jakiego dopuszczono się pod Ringenwalde zostało dokonane jak się okazuje, na porborcy Kaliszu, jego żonie oraz służącej. Okazuje się, że sprawcami była banda, składająca się z 5 osób pod wodzą parobka, służącego u Kalisza.

BIAŁOGROD, 9 stycznia. (wł.) Hiszpański prezydent ministrów potwierdza wiadomość o

obsadzeniu poselstwa przy Watykanie. Fakt ten jednak nie wpłynie na zmianę polityki wobec Watykanu.

LONDYN, 9-go stycznia (wł.) Na porządku dziennym dyskusyi stoi sprawa zręczenia się Serbii co do żądań morza Adryatyckiego. Krok ten spotkał się z uznaniem, co dowodzi, że Serbia szczerze pragnie pokoju, a obecnie rzeczą Austrii będzie zadowolnić się tem i nie stawiać nowych pretensyj, bo to mogłoby doprowadzić do nowych zakłóceń.

KRAKOW, 9 stycznia (wł.) Przedstawiciel W. A. T. dowiedział się z wiarogodnego źródła, że 9 b. m. odbędzie się konferencya przedstawicieli Koła Polskiego z prezydium klubu ukraińskiego; rusini godzą się na orędzie cesarskie w myśl uchwały Koła polskiego oraz na pozostawienie charakteru polskiego uniwersytetowi lwowskiemu.

WIEN, 9 stycznia (wł.) Dziś po południu donoszą, że konsul Pahy i Prochaska udadzą się do Mitrowicy i Pryzrendu, przed którymi to konsulami przed gmachami konsulatów defilować będą wojska serbskie, wywieszone będą flagi austriackie i w ten sposób ma być dane zadośćuczynienie za zniewagę konsula Prochaski.

WIEN, 9 stycznia (wł.) Cesarz Wilhelm złoży w przejeździe do Korfu austriackiemu cesarzowi wizytę o ile nie wybuchną przedtem zamieszki europejskie.

KRAKOW, 9 stycznia (wł.) Podpisano tutaj trasę kanału zatoki Kraków, kanał będzie 10 kilometrów długi. Roboty oddane będą firmom krakowskim, które jednak oddadzą pewną część firmom niemieckim, ponieważ same nie zdołają tego wykonać.

WIEN, 9 stycznia (wł.) Na giełdzie panuje wielki ruch. Kursy idą w górę.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia (wł.) Według zapewnień tureckich ze źródeł półurzędowych, wiadomość o konferencyi ministra spraw zagranicznych Nazima-paszy z dowódczą bułgarskim Sawowem wywarła tutaj wielkie wrażenie; spodziewano się że uda się doprowadzić do porozumienia pomiędzy Turcyą a Bułgaryą poza plecami i bez wiedzy państw związkowych, tymczasem konferencya ta nie doprowadziła do żadnych rezultatów ponieważ Sawow oświadczył, że sprawy odnoszące się do warunków pokoju mają załatwiać delegaci w Londynie.

BERLIN, 9 stycznia (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego obradowano nad rezolucją rugów wyborczych, wzywającą kanclerza do udzielenia nagany komisarzowi w Swieciu za nadużycie przy wyborach; następnie przedstawiciel rządu oświadczył, że komisarz otrzymał już wskazówki, że nie działał według prawa. W imieniu Polaków wygłosił mowę poseł Łaszewski w której scharakteryzował postępowanie przy wyborach Halema. Drugim mówcą wystąpił Trąbczyński i w silnej mowie wskazał na bieżące bezprawia, jakich dopuszczali się urzędnicy, oraz wskazał na fakty nadużyć wyborców niemieckich, którzy usiłowali wódką i gwałtem obalić kandydaturę polską. Zadał on aby prokuratora pociągnęła odnośnych urzędników do odpowiedzialności. Mówcy wszystkich stronnictw nawet hakatystycznych nie śmieli bronić urzędników ani obecnego na sali Halema i zgodnie potępiali postępowanie przy wyborach w Swieciu. W głosowaniu jednogłośnie zgodzili się na rezolucję komisji.

PARYZ, 9 stycznia (wł.) Według wiadomości z Londynu, dyplomaci starają się wpłynąć na delegatów, aby jaknajprędzej rokowania zostały wznowione, oraz aby na razie sprawa Adryanopola została usunięta, a natomiast przed wszystkimi innymi zajmowano się mniej niebezpieczną sprawą wysp Egejskich.

PARYZ, 9 stycznia (wł.) Wizyta Suchomlinowa stoi w związku z wzrastającymi coraz bardziej trudnościami na Bałkanach i oporem Austrii co do demobilizacyi.

KONSTANTYNOPOL, 9 stycznia. (wł.) Porta urzędownie odwoła delegatów tureckich z Londynu, jeżeli do soboty państwa bałkańskie nie przyjmą propozycyi tureckich.

PARYZ, 9 stycznia. (wł.) Rząd francuski polecił przedstawicielowi swemu w Londynie, aby wobec zgromadzonych tamże członków konferencyi ambasadorów popierał starania Grecyi, — zmierzające do oddania jej wszystkich wysp na

morzu Egejskim.

BUDAPESZT, 9 stycznia. (wł.) Socjalistyczny komitet w Budapeszcie postanowił zarządzić w najbliższym czasie strajk generalny w całym Węgrzech na rzecz projektu reformy wyborczej.

WIEN, 9 stycznia. (wł.) Austriacka władza wojskowa wydała rozporządzenie, zakazujące wojsku strzelać do zagranicznych balonów i aeroplanów.

PETERSBURG, 9 stycznia. (wł.) Dzienniki wieczorne zamieszczają obszernie i serdeczne wspomnienia o Janie Ciaglińskim, którego zwłoki pogrzebano dzisiaj na cmentarzu katolickim. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności.

PETERSBURG, 9 stycznia. (wł.) W sekcji odbywającego się zjazdu kształcenia kobiet, której to sekcji przewodniczy pani Baudouin de Courtenay, przedstawicielka Stow. równouprawnienia kobiet, policja zabroniła dyskusji po odczycie.

Z ostatniej chwili.

Petersburg, 10 stycznia. (wł.) Ruch antyrosyjski w Chinach przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Nawet władze nie mogą dać sobie rady z wrzeniem.

Juanszykaj i wszystkie władze cywilne i wojskowe są temu ruchowi przeciwne.

Bukareszt, 10 stycznia. (wł.) W rokowaniach rumuńsko-bułgarskich nastąpił zastój, ponieważ Danew pragnie, aby jaki inny dyplomata zastąpił go w tej misji.

Fakt ten wywołał w Rumunii wielkie wzburzenie.

Paryż, 10 stycznia. (wł.) Dzisiejszy „Matin“ donosi, że Rosya zamierza na konferencji ambasadorów w Londynie poruszyć sprawę Dardanłów. Przedłoży ona gotowy już plan rozstrzygnięcia tej kwestyi. „Matin“ w końcu zamieszcza charakterystyczny artykuł, w którym twierdzi, że Europa mogłaby wyrzucić nacisk na Turcyę, o ileby powierzyła misję tę Rosyi, ponieważ Rosya mogłaby obsadzić Azyę Mniejszą, motywując zarządzenie to potrzebą wzięcia w obronę ormian.

Paryż, 10 stycznia. (wł.) Dzienniki donoszą, że podczas wczorajszej utarczki pod Czataldzą pomiędzy bułgarami i turkami, zwyciężyli turcy i odparli bułgarów.

Londyn, 10 stycznia. (wł.) Konferencja ambasadorów odbyła wczoraj narady. Ambasador francuski oświadczył, że Francya zgadza się na żądanie Grecyi co od wysp morza Egejskiego, a to z powodów następujących: 1) Z powodu usposobienia ludności tubylczej, ciężającej ku Grecyi, 2) z powodów narodowościowych, 3) pod warunkiem, że Grecya, otrzymawszy wyspy, zrezygnuje z wszelkich żądań na Bałkanie.

Rzym, 10 stycznia. (wł.) Wice admirał Kattolik odbył podróż inspekcyjną na wybrzeża morza Śródziemnego. Miasto Tarento ma być portem wojennym. Włochy wogóle po wojnie z Turcyą i po uzyskaniu Trypolitanii, zmuszone są do wzmocnienia swych portów i marynarki.

Wiedeń, 10 stycznia. (wł.) „N. F. Presse“ donosi, że mocarstwa prowadzą żywe rokowania co do granic Albanii. Austria życzy sobie, aby Pryzrend, Dyakowo i Skutari należały do Albanii, Rosya zaś jest zdania, że Skutari powinno należeć do Czarnogórze, Janina do Grecyi, a Pryzrend do Serbii. Włochy popierają stanowisko Austrii.

Wiedeń, 10 stycznia. (wł.) „Süd Slav. Koresp.“ donosi, że stojąca pod Czataldzą armia turecka wysłała do rządu swego telegram, iż będzie prowadziła akcyę przeciwną, o ileby został zawarty pokój, poniżający naród turecki. Komendant Adrianopola, Szikri-pasza oświadczył, że będzie prowadził na własną rękę akcyę, w

razie zawarcia przez Turcyę pokoju, który byłby dla niej upokarzający.

Wiedeń, 10 stycznia. (wł.) Z Białogrodu nadeszła wiadomość o niepokojącym stanie zdrowia króla Piotra.

Wiedeń, 10 stycznia. (wł.) „Milit. Koresp.“ donosi, że pobór rekrutów do armii austriackiej odbędzie się 1-go marca i 1-go kwietnia. Do armii wspólnej ustalono w Austrii liczbę żołnierzy na 88,327, do obrony krajowej 22,316. Do armii wspólnej na Węgrzech 65,673, do honorwedów 21.500.

Przemysł, 10 stycznia. (wł.) W tutejszym więzieniu siedzi 30 osób, aresztowanych pod zarzutem o szpiegostwo.

Londyn, 10 stycznia. (wł.) Danew odbył konferencyę z ambasadorami włoskim, rosyjskim i niemieckim.

Londyn, 10 stycznia. (wł.) Delegaci greccy przeciwni są pozostawieniu przy Turcyi wysp Egejskich. Veniselos oświadczył, że delegaci Grecyi nie powrócą do kraju, dopóki nie spełnią swych zadań. Godzą się oni na neutralizacyę wysp Egejskich.

Berlin, 10 stycznia. (wł.) Potwierdza się tu wiadomość, że pomiędzy Rumunią i Turcyą toczą się rokowania w sprawie zawarcia sojuszu obronnego.

Paryż, 10 stycznia. (wł.) Ubiegłej nocy usiłowali zbiedz z więzienia bandyci automobilowi, towarzysze Garniera, którzy, jak wiadomo w liczbie 22 oczekują na wyrok sądu: Uknuli oni spisek wymordowania strażników. Spisek wykryto w nocy, właśnie w chwili, kiedy przygotowywali się do tego.

Londyn, 10 stycznia. (wł.) Na rzece Mersey nastąpiło w nocy zderzenie parowca „Albroza“ z dwoma mniejszymi statkami. Dwa ostatnie zatonięły. Zginęło 13 osób.

Bruksela, 10 stycznia. (wł.) Przy restauracyi starego budynku znaleźli mularze skarb, a mianowicie milion czterysta tysięcy fran. w złocie i banknotach.

Białogród, 10 stycznia. (wł.) Król Piotr zachorował na influenzę. Musi on przebywać w łóżku i nie może udzielać przyjęć.

Palermo, 10 stycznia. (wł.) Czterech zamaskowanych rabusiów napadło na drodze górskiej na wóz automobilowy. Zrabowali oni listy, pieniądze i ograbili doszczętnie podróżnych.

Konstantynopol, 10 stycznia. (wł.) Na linii pod Czataldzą przyszło wczoraj do utarczki pod Derkosz pomiędzy garnizonami bułgarskim i tureckim. Powodem było, iż żołnierze tureccy zauważyli, jak bułgarzy usiłowali przeciąć druty i postanowili przeszkodzić temu.

Konstantynopol, 10 stycznia. (wł.) Przybył tu wysłannik Rumunii, minister rolnictwa Filipesku, aby prowadzić z Turcyą rokowania co do ewentualnego wznowienia wojny.

Konstantynopol, 10 stycznia. (wł.) Rząd turecki jest poinformowany, że Adrianopol posiada jeszcze dość prowiantów, aby utrzymać się do końca marca. Armia pod Czataldzą została zreorganizowana i również zaprowiantowana.

Konstantynopol, 10 stycznia. (wł.) Ambasadorowie mocarstw odbyli konferencyę w sprawie interwencji, która ma nastąpić jutro.

Londyn, 10 stycznia. (wł.) Dzienniki donoszą z Bukaresztu, że na linii Constanza do Dobruży ruch kolejowy został wstrzymany z powodu wielkich transportów wojennych.

Berlin, 10 stycznia. (wł.) „Local Anzeiger“ donosi, że Turcyja postanowiła prowadzić dalej wojnę i odrzucić wszystkie żądania, uwłaczające jej honorowi.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upraszamy o łaskawe pomieszczenie następującej odezwy i o poparcie naszej sprawy.

Gdy dotychczas w Łodzi odbywały się maskarady, których ton i treść były bardzo pospolite, postanowiliśmy urządzić w dniu 1 lutego „Redutę aktorską“, której dochód ma być rekompensatą za trzy miesiące letniego urlopu. Dolożymy wszelkich starań, aby ta pierwsza reduta była świetną zabawą, obfitującą w szereg niespodzianek i artystycznych produkcji.

Zaproszenia rozsyłać będziemy miennie.

O wzięciu udziału w tej zabawie prosimy wszystkich, którzy zawsze odnosili się do wszelkich naszych zamierzeń z serdeczną sympatją i życzliwością.

Z poważaniem
Józef Leśniowski, Władysław Łuczak,
Janusz Orliński, Marcin Rydzewski,
Adam Wiślański.

Odpowiedzi Redakcyi.

Czytelnikowi z ul. Nawrot w Łodzi. W Warszawie wychodzi „Świat“, którego redakcyja interes pański życzliwie załatwi. Adres jej: „Świat“, Warszawa, Zgoda 1.

OFIARY.

Na Szkołę Rzemiosł

(przy łódzk. chrześc. Tow. dobroczynności).

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

W 25 rocznicę ślubu Halina i Antoni Morscy składają 5 rb.

Dla robotników bez pracy,
(chrześcijan).

(Do rozporządzenia Komitetu obywatelskiego).

W 25 rocznicę ślubu Halina i Antoni Morscy składają 5 rb.

Zamiast powinszowań noworocznych.

Na Ochronę III przy chrz. Tow. dobr.

S. K. 5 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

L. i Z. Kalfuscy 1 rb.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 10/1 1913 roku).

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	16.375	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	93.75	92.75	93.99	B-ku H. War.	—	—	490
5% Poż. z 1905	—	—	—	Łódz.	—	—	—
5% Poż. z 1900	—	—	103.15	Akc. Lipopy	—	—	133
Premj. I emisj.	491	491	—	„ Pułkow.	—	—	161.50
„ II	360	350	—	„ Rudzki	—	—	125
Salacheckie	314	303	—	„ Starch.	—	—	238.50
4 1/2% Lis. Ziem.	83.00	87.99	83.43	„ Zawier.	—	—	—
4% „	—	—	87.85	„ Zyr. zak.	—	—	—
5 1/2% Lis. Warsz.	80.75	80.75	80.45	3 1/2% L. Piotrk.	—	—	—
4 1/2% „	80.50	85.50	85.00	3 1/2% Obl. W.	—	—	—
5% Łódz. VII.	—	—	—	1 1/2% L. Częst.	—	—	—
4 1/2% Łódz. V	—	—	—	Bank Państw.	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	89.60	Rudzki a. ak.	—	—	—

SPÓSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprawdzo- ny do p. si.	Temperet w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pręd. wia- tru (metrow maksymalnej)	U wagi
9/1 1 popoł.	755.8	— 0.4	96	Pn W 1	Z dnia 9/1
9/1 9 wiecz.	751.9	— 2.2	96	Pd W 1	Temperatura max. — 0.0C., min. — 2.0
10/1 7 rano	753.0	— 3.4	93	Pd 1	Opadu 0.0 mm

ROŻNE WIESCI.

Bal „perłowy“. Pisma nowojorskie zamieszczają opis tradycyjnego w Ameryce balu „perłowego“, wydanego przed kilku dniami przez Miss W. Draper, wdowę po amerykańskim ambasadorze w Rzymie. Zaproszeni na bal goście w liczbie około 300 przybyli w kostymach francuskich z początków XVIII stulecia. Gospodyni przyjęła gości we wspaniałym kostymie, przybranym w perły ogólnej wartości przeszło dwóch milionów koron (około 750,000 rb.). Głowe ozdobiła tyarą, wysadzaną rzadkimi perłami, na szyi miała koliaż z czterech rzędów pereł, zwisających ku ziemi. Córka jej, nawiasem mówiąc przyszła dziedziczka 120 milionowej fortuny, przybrała koliaż z pereł, które ojciec jej przez szereg lat troskliwie kolekcjonował. Jedną z najcenniejszych otrzymał w darze od królowej włoskiej Małgorzaty. Goście „królowej pereł“ mimo wspaniałych kostymów, zdobnych również w cenne okazy pereł, gospodyni nie dorównali.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrządku odprowadzenia zwłok drogiej naszej matki ś. p.

Maryanny Przybycin

na miejsce wiecznego spoczynku a szczególności ks. Kwiecińskiemu, krewnym i znajomym, składa serdeczne „Bóg zapłać“

106 **Rodzina.**

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Ślub arcyksiężniczki. Wczoraj o godz. 10 przed południem odbył się w Zywcu w zamku arcyks. Karola Stefana ślub córki arc. Eleonory z porucznikiem okrętu liniowego Klossem. Ślubu udzielił X. prałat monsr. Cecchoni z Wiednia.

W obrzędzie ślubnym uczestniczyli rodzice panny młodej arc. Karol Stefan i arc. Marya Teresa, arc. Mechtylda z narzeczonym ks. Olgierdem Czartoryskim, ks. Hieronim Radziwiłł z małżonką arc. Renatą, synowie arcyks. Karola Stefana arc. Karol Albrecht, Wilhelm i Leon, arcyks. Leopold Salwator z małżonką arc. Blanką i córką arc. Maryą Dolores.

O godz. 11 odbyło się dla gości weselnych w zamku śniadanie, poczem o godzinie pół do 2 po poł. nowożeńcy odjechali automobilem do Bielska, a stamtąd koleją przez Wiedeń na południe na wyspę Brioni, gdzie zamieszkają przez czas jakiś. Stale mieszkać będą w Poli.

Do zamku żywieckiego nadeszło wiele podarków ślubnych. Cesarz ofiarował pannie młodej wspaniałą dyamentową biżuterię, matka arcyks. Marya Teresa łańcuch pereł i broszę brylantową w kształcie bukietu róż. Ojciec ofiarował oprócz pięknych, stylowych mebli, szpilkę z dyamentów w kształcie kotwicy. Dla pana młodego ofiarowała arc. Eleonora szablę damasceńską z artystycznymi ozdobami. Z polaków nadeszła podarunki: Olgierd Czartoryski, Stanisława Izabella i Hieronimowa Radziwiłłowe, malarze polscy: Kossak, Axentowicz i Fałat (obrazy).

ZE LWOVA. Deficyt budżetu krajowego. Preliminarz budżetowy na rok 1913 został już ułożony i wynosi w dochodach 46 milionów kor. (18 mil. 400,000 rb.), w rozchodach 75 mil. kor. (30 mil. rb.). Okazuje się brak pokrycia na sumę 29 mil. kor. (11 mil. 600,000 rb.). Wydział krajowy z dodatków do podatków bez uchwały Sejmu nie może tej sumy pokryć, wobec czego poczynił ogromne skreślenia w dziale sanitarnym, oświatowym, szpitalnictwa i t. d.

Angielki w zimie.

„Angielka jest jedyną kobietą, która posiada tajemnicę ładnego wyglądu nawet w mroźnym i ostrem powietrzu zimowym” — oświadczył niedawno współpracownikowi londyńskiej „Daily Mail” pewien zagraniczny dyplomata, który już zwiedził prawie świat cały i z tego powodu chyba ma prawo do takiej krytyki.

„W lecie — powiada — możesz Pan na ulicach stolec świata spotkać mnóstwo ładnych kobiet, lecz zimową porą daremnie je tam wycze kiwać. W Europie, jeśli kobieta w zimie ukaże się na wolnym powietrzu, ma wygląd prawdziwie pożalowania godny; widok takiego stworzenia na poły przemarznętego nie jest naprawdę zachęcający. A do niedawna i w Anglii nie było inaczej.

Dzisiaj jednak angielfka nawet wśród największego mrozu i zawiei śnieżnej zachowuje swą wesołość, jak w pogodne wieczory letnie. Przed południem spaceruje w parkach, po południu zaś „shopping” w zgrabnym kostymie zimowym, bez ciężkich futer, przeszkadzających wolnym ruchom, które zwykle przywdziewa siostry ich z kontynentu, gdy chcą wyjść z domu”.

W podobnym sensie wyraził się pewien znany londyński lekarz kobiecej, który oświadczył, że tylko ruch na świeżem powietrzu uczynił kobiety angielskie ładnymi i zdrowymi.

Z bagna amerykańskiego.

Do jednego z dzienników berlińskich donosi z Nowego Jorku współpracownik jego ciekawe szczegóły z praktyk policji tamtejszej w walce ze zbrodnią i niemoralnością. Najpierw odkryto — pisze autor — stosunki policji z właścicielami jaskiń gier hazardowych i z różnymi osławionymi bandytami. Obecnie zaś zaczynają wychodzić na jaw stosunki policji nowojorskiej z właścicielami i właścicielkami pokątnych lupanarów, tajemnych domów rozpusty, kryjących się poza latarniami czerwonymi kawiarni nocnych. Policja jest prawdziwą bandą rabusiów, która ofiary swe wyzyskuje do niemożliwości. Kobiety te, aby nie dostać się do domów publicznych, opłacają stały „czynsz” urzędnikom policyjnym, którzy za to przymykają oko na działalność tych kobiet i na to, co się dzieje w licznych kawiarniach nocnych z obsługą kobiecą. Prawie, że stwierdzonym już jest, iż wysokość sum, wymuszonych niejako przez policję od kobiet niemoralnych, w jednym jedynym roku dochodzi do dziesięciu milionów dolarów. Za każdym razem, gdy tylko zamianowany zostanie jakiś nowy ka-

pitan policji, odbiera ów urzędnik od „przedsiębiorców” i „przedsiębiorczyń” swego obwodu ro dzaj „takso powitalnej”. Cóż mówić o tych wszystkich niższych organach „bezpieczeństwa publicznego”, które stale utrzymywać trzeba w do brym „humorzel...”

Ofiary lotnictwa w roku zeszłym.

Lotnicze pismo niemieckie „Die Deutsche Luftfahrerzeitschrift” podaje listę ofiar lotnictwa w r. z. Do r. z. było znanych ogółem 118 wypadków śmiertelnych, w ciągu zaś tego roku liczba ta podwoiła się, co przypisać należy ol brzymiemu rozwojowi lotnictwa. Najwięcej ofiar notuje w tym roku lotnictwo niemieckie, miano wicie 29, po niem francuskie—27. (Wogóle ma ją Niemcy 47, Francya 68 ofiar). Trzecie miej sce zajmuje Ameryka, gdzie r. z. pochłonął 18 lotników (ogółem 41). W Anglii postradało ży cie 15 lotników (23), we Włoszech 9 (16). Po raz pierwszy znalazły się wśród krajów, gdzie wydarzyły się śmiertelne wypadki lotnicze: Gre cyja, Chiny i Japonia. Z pośród 118 wypadków przypada 68 na jedno, a 50 na dwa płatowce. Pilotów zginęło 97, a pasażerów 21. Co do wysokości, na których wypadki się wydarzyły, to były one na ogół nieznaczne. Raz tylko wynosiła ona 500 metrów, dwa razy po 400 me trów, trzy razy po 300 metrów, dalej osiem od 200 do 250 metrów. Większość wydarzyła się na wysokości poniżej 100 metrów.

Józef Bolesław Lange

52 **Adwokat Przysięgły**
otworzył kancelaryę przy ul. Średniej № 17.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”
Łódź, św. ANDRZEJA № 5.
„KU PRAWDZIE”
powieść z pierwszych czasów chrześcijaństwa, bogato ilustrowana. Rzecz dzieje się w Pompei. 195

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykończenia **zakład krawiecki**
J. Kozłowskiego
przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewską № 22 parter.
Na zamówienia garnitur marynarkowy z dobrego materiału zimowego od Rb. 28. 5322

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIA Nauczycielki, nauczycieli, freblanki różnej narodowości, na godzinę, na stałe; bony, gospodynie, towarzyski, ekspedjentki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, poleca pierwszorządne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109, parter. 55—10—6

AIAIAIA Ogrodnik młody z do bremi świadectwami poszukuje pasady zaraz. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „Ogrodnik” 252—2—1

AIAIAI Dobre kucharki, pokojowe do wszystkiego, nianie ze świadectwami dostają zaraz miejsca w kantorze „Pomoc” Przejazd 14. 228-3-1

AI Okazyjnie muszę wyprzedzić zaraz bardzo tanio garnitur salonowy, lustra, lampy, obrazy, kredens, stół, krzesła, z sypialnego pokoju, szafy, biurko, otomane, palmy, stoliki, ekran słu py, Nowo-Cegielniana 6—7 front. 11263—10—8

AI Meble salonowe, stołowe, sypialne oraz szaty, biurko, otomane, lustra, lampy, stoliki, obrazy, palmy sprzedam zaraz wypadkowo tanio, Pańska 54 m. 1. 1126—10-8

Bryczka parokonna i wolant w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Zgierz, w Kółku Rolniczem, Stary Runek. 167-3-2

Buldog złoty zaginął, uszył ogon obcięty, zęb ma na dole wy bity. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą Rado goszcz, ulica Mickiewicza № 7, sklep. 109—3—2

Budka do sprzedania, Mikołajewska 86. 219—2—1

Chłopiec, który już pracował trzy i pół roku u słuszarza poszukuje zajęcia, Bałuty, Młynarska 43, Mazowita. 2 r.

Chłopiec potrzebny 14-letni posługacz, Nowa 5 (róg Przejazd). 255—1

Chłopiec do pomocy w kantorze i posyłek potrzebny, Benedykta 88. 47—2pt-2

Do sprzedania 2 łóżeczka dziecinne mało używane, stół, suknia czarna, jedwabna. Tamże pokój umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 55 m. 7. 239—5-1

Dziewczyna 15-letnia do dzieci i domowej posługi, potrzebna zaraz, Andrzejka 51 m. 9. 218-1

Do sprzedania tanio pralnia z powodu zmiany interesu, ul. Zachodnia № 24. 227—2-1

Do sprzedania powóz elegancki mało używany na gumach, drugi na żelazach, bryczki kole jowe, furgon rzeźniczy, bardzo mało używany oraz koń cztero letni, szorki, chomonta rozmaite i różne wozy, ulica Pańska 65 139—3*—2

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią za 160 rub., Przędzalniana 56 u stróża. 203—3—2

Dziewczyna do sprzątania i nauki w sklepie, potrzebna na stałe. Wiadomość: Główna 17 m. 2. 199—3—2

Filia piekarska do sprzedania w dobrym punkcie, Benedykta 22. 194-2-2

Gospodyni poszukuje miejsca na wieś lub w mieście. Świadectwa na żądanie. Oferty w administracji Rozwoju pod „B. O” 183—2—2

Komisjoner, któryby także inkasował rachunki, potrzebny zaraz. Wymagalna kaucya rubli 300. Oferty sub. „N. 15 S. L.” w administracji Rozwoju. 58-5-**5

Kostymy maskaradowe nowo modne, ul. Andrzejka 7. Kolu bińska. 238—1

Magle do sprzedania ul. Pro myka № 16 (na Kozinach). 220—2—1

Młoda inteligentna osoba, umie jąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia w biurze. Oferty pod literami „Z. L.” pro szę składać w administracji Rozwoju. 222—5

Magieli do sprzedania bardzo tanio, Skwerowa nr. 7. 171—2—2

Nauczycielka poszukuje pokoju przy polskiej rodzinie, pożądane i obiady. Oferty w Rozwoju sub. „X. X.” 235—3—1

Oddam chłopca rocznego na własność, ul. Andrzejka № 51 m. 2. 241—2-1

Potrzebny korepetytor obeznany z leśnictwem i prowadze niem ksiąg gospodarczych. Wiadomość Piotrkowska № 86, Jan Wodnicki. 152—3—3

Potrzebny chłopak z kaucyą rb. 5. Biuro dzienników, Cegielniskiego, Piotrkowska 21, 192-3-2

Przybłąkał się wyżeł rasy niemieckiej, biały, zółte taty. Wiadomość. Kuluszki. maszynista Kowalewski. 195—3—2

Potrzebny woźnica do koni wy jazdowych w Łodzi, wymagane dłuższe świadectwa. Wiadomość: Benedykta 88. 45—2pt-2

Potrzebna dziewczyna do dziec ka lat 14—16, Piotrkowska nr. 309 m. 8. 155—3*—2

Potrzebny praktykant do kantoru. Zgłaszać się Cegielniana nr. 66—8, między 12 i pół a 2 i pół i 7—9 w. 195—2—2

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 255—5. 168—3—2

Przyjmę inteligentną panią do praktykę w szkole freblowskiej. Po ukończeniu kursu świadectwo posiadzone przez władze, Spacerowa nr. 17. J. Zawadzka. 256—3—1

Potrzebna agentka (panna) do sprzedazy artykułu spożywcze go. Oferty pod lit. „S. S.” w Rozwoju. 237—1

Potrzebna zdolna kucharka z do bremi świadectwami. Przychodzić od 5—5, Andrzejka 7 m. 14. 225—1

Przybłąkał się pies duży bron zowy z rzeźniącą obrozą, białe kropki. Odebrać można za zwrotem kosztów, Anny 7, sklep.

Potrzebny człowiek do noszenia węgla. Kupie wózek dwukołowy do węgla. Sprzedam maszynę do sżycia. Wiadomość u gospodarza, Konstanyńska 25 211—3sc-1

Poszukuje posady agenta, inkasenta mogą złożyć kaucyę. Za wyrobienie posady pom. magazyniera, wynagrodzenie. Oferty w Rozwoju pod „Chrześcija nin” 215—3—1

Potrzebna kucharka samodzielna. Wiadomość: Spacerowa 29 w mleczarni. 217—3—1

Rosyjski język (Lekcje dzienne i wieczorne). Najłatwiejsza i najszybsza metoda wykładowa konwersacya, ćwiczenia piśmienne, gramatyka, językoznawstwo, korespondencya. Rekomandacya solidna, Lekcje próbne bezpłatne, ul. Piotrkowska 120—2, Helman. 226—1

Reparująca bieliznę potrzebna, Andrzejka 51—12. 214—1

Skład apteczny z obrotem rocznem 11,000 rub., egzystujący lat 22 w jednym punkcie, zaraz do sprzedania przy gotówce 3,000 rb. Wiadomość: ul. Ludwiki róg Zielonej w bawaryi pod „Krakusem” u p. Szulca. 110—3*—1

Sprzedaje magle i rzeczy tanio z powodu wyjazdu, Benedykta nr. 32. 230—2—1

Sklep kolonialny wartości 5,000 zabezpieczon sprzedam. Wiadomość Aleksandrowska 64 m. 3. 221-3-1

Skradziono kwit od paszportu, wydany z fabryki Karola Benichia na imię Stefana Holewy. 145-3-3

Służąca z praniem potrzebna zaraz, zgłaszać się Andrzeja 4 m. 25, 3-cie piętro. 50-3-2

Tanio sprzedaje kinematograficzny aparat i lampę elektryczną, ul. Lutomska № 6, m. 9. Wiadomość od 10 do 1. 147-5-5

Umeblowane pokoje przy rodzinie z osobnym wejściem są do wynajęcia, ul. Wólczańska nr. 98 m. 20. 141-4-2

Udzielam lekcji muzyki, na skrzypcach i mandolinie po cenach niskich, Szkoła nr. 7, parter. 215-5-1

Wyszła w niedzielę dziewczyna umysłowo chora, na imię Helena, ubrana w popielatą sukienkę i chustkę, fartuch granatowy z literami S i K. Wiadomość: ul. Kątna № 54. 207-2-2

2 magle motorowe do sprzedania. Ul. Wólczańska 147. 190-3-2

2 magle do sprzedania zaraz, ul. Ogrodowa 30. 214-5-2

2 magle do sprzedania z paktem Szosa Pabianicka nr 6. 225-2-1

Zagubione dokumenty.

Barbara Piasecka zagubiła paszport, wydany z gminy Żuki pow. Turckiego. 185-3-2

Chudecki Michał zagubił paszport, wydany z gminy Brzyźnię, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, oraz świadectwa. 146-3-3

Michał Andrzejewski zagubił paszport wydany z gm. Gruszczycze, gub. kaliskiej. 235-3-1

Paweł Rosiak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Ejzerta. 229-1

Roch Gajda zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Wejchta. 234-2-1

Skradziono weksel na 19 rubli, wystawiony przez Adama Chojnackiego, weksel ten jest bez wartości, jako już spłacony. 209-1

Władysław Monita zagubił paszport, wydany z gminy Brudzew pow. kolskiego, gub. kaliskiej. 158-3-3

Władysław Zasada zagubił paszport, wydany z gm. Tum pow. Łęczyckiego. 184-3-2

Zaginęła karta od paszportu, na imię Frydrycha Hund, wydana z fabryki A. Rotszylda. 222-1

Zofia Nosikow zgubiła kwit od paszportu wydany z fabryki J. Wojsławskiego. 216-1

Zgubiono paszport na imię Szczepana Staronia wydany z gminy B dziszewice, powiatu rawskiego. 212-3-1

Zaginął ruski wid, na imię Tomasz Kamińskiego wydany przez policmajstra m. Łodzi. 180-3-2

Zaginął paszport, wydany z gm. Szydłów gub. i pow. Piotrkowskiego na imię Józefa Lewickiego. 197-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Leonarda na imię Ryszarda Fuksa. 158-3-3

Zaginął bilet wojskowy, poprawkowy, wydany z powiatu kutnowskiego, na imię Aleksandra Stepnia za numerem 165. 138-3-3

Zaginął paszport na imię Elżbiety Kaczmarek, wydany z gminy Pruszków, pow. łaskiego. 154-3-3

Lekarz-Dentysta St. Dąbrowski powrócił Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Leczuley. Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-98



Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna Łódź. Juliusza № 14. Łódź.

21-go b. m. została otwarta NOWA FILJA w hotelu PALAST róg ul. Widzewskiej i Dzielnej.

Kantor wymiany

z powodu wyjazdu korzystnie do sprzedania, kapitał potrzebny rb. 5,000. Oferty uprasza się składać w Adm. niniejszego pisma sub „Kantor”. 78

Wielka zabawa ogrodników

dla ich rodzin i wprowadzonych gości odbędzie się dn. 11 b. m. w sobotę o godz. 9-ej wiecz. w sali stowarzyszenia „Domu Ludowego” przy ul. Przejazd № 34. O łaskawe liczne przybycie członków prosi Zarząd. 73

OTWARCIE SLIZGAWKI na placu Cyklistów Przejazd Nr. 5.

We Wtorki i piątki koncert od 7-ej. W niedziele i każde święto koncert od 3-7. 102

STOLECZNY CYRK Ł. P. TRUZZI na Targowym Rynku. Telef. 21-68.

W piątek dnia 10 stycznia 1913 r.

Wielkie przedstawienie w 5-ch częściach z udziałem całej trupy. 2-gi dzień otwarcia międzynarodowego szampionatu walki francuskiej na nagrody pieniężne, pas m. Łodzi, srebrne i złote medale. Zapisali się lepsi atleci świata. Walczą przez losowanie 4 pary. Nazwiska walczących par — w programach wieczorowych. ANONS: Jutro trzeci dzień otwarcia międzynarodowego szampionatu. 77

Okazyjnie!

Trzy futrzane zakłady

2 z pięknych karakulowych łapek, 1 z ślicznych kasztanków ze skunksowym kołnierzem, po 50 rubli każdy. Tania wyprzedaż kołnierzy i mufek oraz kapeluszy i czapek. E. Ajfer Piotrkowska 9. Reparacje futrzane najtaniej. 112

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W poniedziałek dnia 13-o stycznia o godz. 7 1/2 wieczorem

Ćwiczenia sygnałowe

I-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału. 81

Do nowego kursu

dla początkujących jednocześnie od półkursu dla umiających cokolwiek tańczyć, zapisy przyjmuję we wtorki, czwartki i soboty od 7-9 wiecz. Wólczańska 139 m. 2. 98

ALBERT SZYKŁE.

Spółnik

potrzebny do warsztatu Stelmarskiego, który dobrze prosperuje z kapitałem 1500 rb. Oferty do Rozwoju pod „Spółnik”. 88

Chłopiec

ładnie piszący, przyzwoity, potrzebny na posyłki do kantoru. Oferty w „Rozwoju” pod „Chłopiec”. 71

Potrzebny TECHNIK OGRZEWAŁNIK z kilkoletnią praktyką biurową i montażową. — Oferty szczegółowe adresować: Petersburg, Gonczarnaja № 13. m. 50. 13

SKRADZIONO zegarek srebrny

niekryty z dewizką 4 stycznia „Longines” za № 1710472 J. S. ostrzega się przed nabyciem. 82

Gospodarstwo

11 mórg gruntu z zupełnym inwentarzem blisko Andrzeja-tania do sprzedania. Wiadomość u dr. Hättiga ulica Widzewska 139 m. 17 od 7 godz. wieczoram. 114

500 rubli

pożyczki na powiększenie pewnego interesu, który można sprawdzić, poszukuję. Procent z góry, zabezpieczenie dwójakie, termin od umowy. Oferty składać w Rozwoju pod „Chrześcijański”. 70

Na kilka tygodni potrzebny zaraz Technik (mechanik)

do biura technicznego, obeznany z akuratem i czystym wykończeniem rysunków. Oferty z podaniem wykształcenia i dotychczasowej czynności uprasza się składać w „Rozwoju” pod lit. R. R. 84

Drzewo budowlane

bardzo tanio nabyć można w Re-sursie Rzemieślniczej, ul. Widzewska 117. Wiadomość na miejscu u gospodarza p. Bor-kowskiego. 39

Zaraz tanio do wynajęcia

różne mieszkania z wszelkimi wygodami i światłem elektr. oraz pojedyncze umeblowane pokoje Łódź, ul. St. Zarzewska 65. 74

SALA

30-ci na 7 i pół łokcia na stolarnie, ślusarnie lub inne cele oraz różne lokale, wozownie i stajnie zaraz tanio do wynajęcia. Łódź, ul. St. Zarzewska 65. 74

WARSAWA

Nowootworzony pensjonat

J. Jaxa-Kwiatkowskiej

Nowo-Sienna 3 (przy placu Wareckim) Nowoczesny komfort, kuchnia zdrowa Tel. 261-16. 79

Nauki języka niemieckiego

udziela doświadczony i energiczny nauczyciel podług wyrobowanej metody, także początkującym; w domu i poza domem. Godziny przyjęć od 2-ej do 4-ej i od 8-ej do 9-ej. Na życzenie gotów przedstawić się osobiście w domu. Adres Piotrkowska 67 pokój 60. 101

Do sprzedania

zaraz z powodu wyjazdu sklep „piśmiennych i galanteryjnych” towarów Konstankynowska № 42 w sklepie. 108

MIESZKANIE

94 III piętro front z 4 pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami od 14 stycznia do wynajęcia. Wiadomość na miejscu Piotrkowska 17 lub u inż. F. Przedpeńskiego Widzewska 145.

Dr. L. PRYBULSKI

Cho. oby skórna, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłowe i niemoce płciowe Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „600-914” Ul. Południowa № 2, telef. 13-59 Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 342

Dr. Koniorowicz Majzel

Choroby kobiece i wewnętrzne Wschodnia № 39. Tel. 4-29 5109

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI

choroby kobiece. Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5-8 po poł. W niedzielę od 9-12-ej. 2721

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8 Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 25-50. 1887

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon № 19-41. Leczenie Syphillau „Erlch-Hata 606” Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiece Dla pań osobna pocze kalnia. 425 -

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphillau Salvarsanem „Erlch Hata 606” (wśródzylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w. niedzielę i święta od 9-8 pp. 859

Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu Długa 19. Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci. Od 10-12 r. i od 4-6 w. 4194

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przeżniany materji (cukrowa, podagry, otętość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałła krwi w laboratorium własnem. Od 1-1 rano i od 5-7 1/2, po południu. 186

Informator FIRM CHRZEŚCJAŃSKICH.

Pracownia sukien i okryć damskich Władysław Janiszewskiej egzystując od lat 20-stu, przy ul. Przejazd № 16, I-sze piętro.

Skład win F. Ender, Rzgowska № 13, filia Bałuty, Zawadzka № 11.

Hurtowy skład masła krajowego i syberyjskiego Dom Handlowy B-cia Kieszkowsy Piotrkowska 215, telefon 23-20.

Pracownia sukien damskich Gabryeli Łowickiej egzystująca od lat 13-tu przy ul. Zachodniej № 37.

Magazyn mebli Władysław Romiszewskiego Łódź, Piotrkowska 117, I piętro.

MAGAZYN OBUWIA Jan Janiec Andrzejka nr. 24.

M. Kołodziejcki Andrzejka

POLECA na karnawał: KOSZULE BALOWE KOŁNIERZYKI MANKIETY REKAWICZKI : Dla pań : SZALE WACHLARZE TOREBKI BIŻUTERYE PARYSKĄ DOUBLE.

Nadeszły świeże desenie KRAWATÓW Ciepła bielizna